

Zipera, To o tym

To o tym że ten

Co nie ma

To docenia to co ma

O tym że sen zastępuje dziś marzenia

Czasu nie ma na pierdoły wyrzeczenia

Poznań goły same doły wciąż pod gż

Zapierdala bo brakuje

Poszanowanie nie znami w chuja granie

Wykonanie tego co się opłaca

To obraca i zawraca skraca

Droge w pewnym stylu wraca

Biedny zjada bogatych to tak jak praca

Biedny człowiek zapierdala i orze jak może

Bogatemu się przelewa lecz mu nie pomoże

Biedny krzyczy o mòoj Boże gorzej być nie może

W nocy czcią głodne oczy jak ostre noże

Moje przekonanie o tym mòowi to nagranie

Za dobra materialne człowiek jest zabić w stanie

Ja ciebie tak nie zranie bo wybrałem droge inną

Pozdrawiam forme lekcji ktòra zawsze będzie silną

Oczyszczanie biedy walka z robactwem z bractwem

Siły i honoru w społeczeństwie wiele sporòw

Na forum wolności słowa odizolowane świat bogactwa od biedoty

Zobacz marmurowe płoty przychuchane kozackie gabloty

Walone na zachodzie sprzedawane na wschodzie skup

Bieda jeszcze bardziej wzrasta na wschòd

Lud ojebanych przez komune cały ten smròd

Patriotyczne hasła co jest muzyka zgasła

Ta ta ta ta ta ta

Kombinując jak coś zmienić

Twardo na ziemi stoi co się żeni

Coś się kupi boi się bo jeśli nie jest głupi

Raz zarobi raz się zwròci

To nie hobby to się nudzi

Dla tych ludzi w tym zawodzie

To jest walka z bezrobociem

Jak sobie pościelesz tak się wyśpisz

Najlepiej gdy pomyślisz o tym już dziś

Lepsze to niż kiwać palcem w nudzie

Uwierzysz jak z faktem dokonanym się zderzysz

Zarobić ci nie dadzą

A krocie płacić karzą

Pretensje jeszcze mają

Do tych co rade dają

Czepiają cie zmuszają

Cie byś wypruł sobie żyły

Dlatego pije zdròwko tych co wierzą w swoje siły

Ludzi od siebie oddziela gruby mur jak twierdza

Po jednej stronie przepych po drugiej stronie nędza

Dla ludzkości pieniądz to guru

Od ciebie zależy po ktòrej stronie znajdziesz się muru

Pranie brudnych pieniędz kalkuowanie

Numeròw wiele tysięcy

Biedny z biednym trzyma więzy

Nieustannych operacji pomięczy

Biedą a bogactwem

Walka obibokòw z piractwem

Od przybytku głowa nie boli

Nachapie się dopiero uspokoi

Wiadomo więcej mieć woli

Postępując jak przystoi

Mnie to nie dziwi

Biedny ale nie łapczywy

Nie ma co narzekać

Nie ma na co czekać
Trzeba działać
I się starać
Od biedy uciekać
Na drugą stronę tam gdzie bogaci
Tylko tak uratujesz biedne siostry i braci